

Piknik 30-lecia Solidarności w Krakowie

PAP

2010-08-29

Dawni małopolscy działacze opozycyjni spotkali się w niedzielę na pikniku 30-lecia Solidarności "Wolni i solidarni. Spotkajmy się po 30 latach" w Krakowie. Imprezę zorganizowało Stowarzyszenie Maj '77 przy współpracy z Muzeum PRL-u.

Jak poinformował szef stowarzyszenia, eurodeputowany PO Bogusław Sonik wydarzenie to ma charakter radosnego święta, do wzięcia udziału, w którym zaproszone zostały całe rodziny, zwłaszcza tych, którzy niegdyś zakładali i współpracowali z Solidarnością w Małopolsce.

"Chciałem, żeby po 30 latach, jak najwięcej z tych, którzy zakładali Solidarność, którzy tworzyli siłę tego związku mogło się spotkać" - mówił Sonik, który w latach 1980-1981 był wiceprzewodniczącym małopolskiej Solidarności.

Na krakowskie spotkanie przyszli m.in. Mieczysław Gil, Edward Nowak, Ryszard Majdzik, Piotr Marzec, Maria Sierotwińska, Józef Lassota czy Stanisław Kracik.

Jak podkreślił Sonik, sierpniowy zryw przerodził się również w Krakowie i całej Małopolsce w niezwykle silny związek zawodowy. Liczył on wtedy w całym regionie 700 tysięcy członków i był trzecim pod względem liczebności w kraju.

"Później, po 13 grudnia historia dopisała historię walki, bohaterstwa krakowskich zakładów pracy: huty, MPK, Elbudu i wielu innych, którzy przyczynili się potem do wywalczenia wolnej Polski" - mówił Sonik.

"Tej wolności, którą zdobyliśmy wtedy w Sierpniu '80 już nigdy nie oddaliśmy. Traciliśmy, przegrywaliśmy bitwy, ale w końcu zwyciężyliśmy" - dodał.

Piknik odbył się na placu Szczepańskim. Rozpoczął go i zakończył maraton filmowy, podczas którego prezentowano obrazy dokumentalne poświęcone Solidarności i wydarzeniom Sierpnia '80.

W programie przewidziano gry terenowe i konkursy, koncert piosenek i pieśni z tamtych lat. Uczestnicy wydarzeń w specjalnym namiocie przekazywali swoje świadectwa i wspomnienia z tamtego okresu.

Przy udziale krakowskiego Muzeum PRL-u na placu Szczepańskim odwzorowana została rzeczywistość lat 80. ze sklepem sprzedającym ocet i musztardę. Obok sklepu pojawił się saturator, z którego serwowano wodę sodową z sokiem lub bez.

Muzeum PRL-u przygotowało też grę plenerową, w ramach której uczestnicy wcielili się w rolę opozycjonistów. Należało przygotować nielegalną ulotkę i przenieść ją z jednego punktu miasta do drugiego, tak aby nie wpaść w ręce funkcjonariuszy SB.

Przy ulicy Karmelickiej 16 odsłonięta została symboliczna tablica pamiątkowa w miejscu, gdzie mieściła się pierwsza siedziba małopolskiej Solidarności. Jak zapowiedział Sonik, prawdziwa tablica zostanie wmurowana w tym budynku w ciągu najbliższych kilku tygodni.